Jak zachować się w miejscu wypadku

Jak zachować się w miejscu wypadku
Oceń ogólną sytuację. Sprawdź, ilu jest poszkodowanych? Kto jest w najcięższym stanie? Pamiętaj, że najgłośniej narzekający może wymagać najmniejszej pomocy w odróżnieniu od cierpiącego w ciszy. Oceń, czy nie ma zagrożenia wystąpienia dodatkowego niebezpieczeństwa, np. wybuchu czy pożaru?

Spróbuj wstępnie rozpoznać przyczynę dolegliwości poszkodowanego.Czasami jest to bardzo proste, np. w przypadku rany głowy. Często jednak jednoznaczna ocena bywa trudna, ponieważ osoba wymagająca pomocy jest omdlała lub nieprzytomna.
Jak najszybciej zorganizuj pomoc i wezwij odpowiednie wyspecjalizowane służby ratownicze.Zazwyczaj potrzebna jest pomoc pogotowia ratunkowego. Jeżeli tak jest, poproś o pomoc "gapiów" (wykonać telefon do odpowiednich służb). Czasami możesz być jedną osobą, która jest w stanie jako pierwsza odjąć czynności ratujące czyjeś życie, jeszcze przed przybyciem wykwalifikowanej pomocy. Wzywając pomocy, należy być opanowanym oraz starać się zachować spokój bo to ułatwi rozmowę z dyspozytorem służb ratunkowych.

POGOTOWIE RATUNKOWE - 999
lub
NUMER ALARMOWY - 112 (z telefonu komórkowego)

Wzywanie pomocy wymaga przestrzegania kilku prostych zasad:
Rozmowa z dyspozytorem ratownictwa:

1. Określ dokładnie miejsce zdarzenia(miejscowość, droga, ulica, dom itp.).
2. Opisz zdarzenie (rodzaj wypadku, liczbę poszkodowanych).
3. Opisz stan ofiar zdarzenia (wiek, stan przytomności, krwawienia, złamania).
4. Podaj swoje dane osobowe oraz numer telefonu.
5. Wysłuchaj uważnie przekazywanych instrukcji.
6. Poczekaj, aż dyspozytor pozwoli się rozłączyć.

Zawsze należy uważnie wysłuchać przekazanych instrukcji i rad oraz nigdy nie przerywać połączenia bez zezwolenia dyspozytora.

Jak najszybciej udziel niezbędnej pomocy z wykorzystaniem dostępnych środków. Zakres czynności może być różny - od zwykłej rozmowy i obserwacji chorego, aż do konieczności tamowania poważnego krwotoku. Pamiętaj, że ofiara zdarzenia może cierpieć z powodu więcej niż jednej przyczyny, dlatego zajmij się najpierw najpoważniejszym urazem.